

■ ■ ■ Pierwszy NEW Mark Andy 2200 w Polsce

Kamyk, który uruchomi lawinę?

W kwietniu br. firma Digiprint zainstalowała w krakowskiej firmie SKK – Systemy Kodów Kreskowych SA maszynę NEW Mark Andy 2200. To pierwsze tego typu urządzenie w firmie, która specjalizuje się w dostarczaniu systemów informatycznych wspierających efektywność procesów produkcyjnych i magazynowych.



Instalacja maszyny Mark Andy jest o tyle precedensowa, że amerykańska firma „przeżyła” ostatnie lata rozwoju rynku poligraficznego w Polsce, oddając go – praktycznie bez walki – swoim konkurentom. Teraz stara się nadrobić stracony czas z pomocą firmy Digiprint, która od początku ubiegłego roku jest dystrybutorem Mark Andy i Comco w naszym kraju.

Pierwszym kupcem nowej maszyny fleksograficznej NEW Mark Andy 2200 została krakowska firma SKK Systemy Kodów Kreskowych SA, obecna na rynku od 1992 r. i dostarczająca klientom bogatą gamę programów i urządzeń do tworzenia systemów automatycznej identyfikacji towarów i kontroli produkcji (drukarki, aplikatory i czytniki etykiet wyposażonych w kody kreskowe i RFID, sieci radiowe i systemy wizyjnej

kontroli etc.). Jedną z usług proponowanych klientom przez firmę jest fleksograficzny druk etykiet i przywieszek papierowych oraz specjalizowanych. Ich produkcja odbywa się na trzech maszynach fleksograficznych.

Wejście w segment druku było naturalną konsekwencją rozwoju firmy. – Dostarczamy klientom drukarki do zadruku etykiet z kodem kreskowym. Pragnąc zapewnić im kompleksową obsługę i tym samym związać z firmą na dłużej, zdecydowaliśmy się rozszerzyć naszą ofertę o materiały do druku. Skoro zaś pojawiły się materiały, uznaliśmy, że możemy sami zacząć na nich drukować – tłumaczy Edyta Bednarska, kierownik działu materiałów eksploatacyjnych SKK. Druk na papierze rozpoczął się jeszcze w latach 90., na początku obecnej dekady firma zaczęła oferować

Autor
Tomasz Krawczak

również etykiety kolorowe. – Gdy zamówienia od klientów stały się tak liczne, że trzy maszyny nie dawały rady obsługiwać wszystkich zleceń, zdecydowaliśmy się na zakup kolejnej – mówi Edyta Bednarska.

Jak doszło do zakupu urządzenia nieobecnego dotychczas w Polsce, u producenta, dla którego nasz rynek był w ostatnich latach prawdziwą „tabula rasa”? – Nasz pierwszy kontakt z ofertą firmy Mark Andy miał miejsce na targach Tarpak w 2006 r. Jej wybór poprzedziły dokładne obserwacje, co mają do zaproponowania wszyscy liczący się producenci maszyn fleksograficznych. Wybraliśmy amerykańską maszynę, bo spodobała nam się możliwość bardzo elastycznej i nieskomplikowanej rozbudowy urządzenia o kolejne stanowiska drukowe lub dostawki umożliwiające zróżnicowaną produkcję (np. etykiet RFID). Wraz z zakupem Mark Andy 2200 firma rozszerza gamę świadczonych aktualnie usług. Maszyna może być wykorzystywana np. do druku materiałów bezklejowych, czyli przywieszek do znakowania, których – z powodu określonej specyfiki towaru – naklejanie jest wykluczone.

Edyta Bednarska niechętnie dzieli się szczegółami technicznymi nowej maszyny. Przyszanuje, że na konkurencyjnym rynku takiej wiedzy nie zdradza się bez konsekwencji. Nagabywana

o szczegóły konstrukcji podkreśla jedynie znakomite działanie systemu wizyjnej kontroli nadruku i chwali skuteczność maszyny, która bez problemu zadrukowuje etykiety sprawiające problemy innym urządzeniom. – Nie mam wątpliwości, że zakup NEW Mark Andy 2200 był doskonałą decyzją – dodaje. Maszyna od chwili zakończenia instalacji 15 kwietnia pracuje non stop. Instalacja odbyła się bez problemów, także kwestie obsługi serwisowej nie stanowią najmniejszego problemu.



Edyta Bednarska,
kierownik działu
materiałów
eksploatacyjnych
w firmie SKK – Systemy
Kodów Kreskowych

NEW Mark Andy 2200

Unowocześniona konstrukcja o wszechstronnych możliwościach. Do każdego z trzech typów maszyn (typ L o szerokości wstęgi 254 mm, XL – 330 mm, XLS – 432 mm) można wybrać dodatkowe akcesoria. W porównaniu z poprzednią konstrukcją ulepszone parametry techniczne nowej maszyny: zwiększona prędkość druku (standardowo 154 m/min, opcjonalnie 230 m/min), podwyższona moc silnika, dołożono unowocześniony odwijak i nawijak oraz wymienne kasety, przyspieszono prędkość suszenia i podniesiono produktywność. Maszyna ma otwartą konstrukcję modułową, to znaczy, że można ją rozbudować do 12 kolorów i dodawać wyposażenie w zależności od potrzeb. Na świecie sprzedano 3000 maszyn tej rodziny, co daje jej pierwsze miejsce wśród fleksograficznych urządzeń wąskowstęgowych.

